



GŁOS TOMASZOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

SOBOTA 17 STYCZNIA 1948 ROKU

Nr 17 (939)

Przyjście u Stalina

Polska delegacja rządowa z premierem tow. Cyrankiewiczem na czele u szefa rządu ZSRR

MOSKWA (PAP) — 16 stycznia br. premier rządu radzieckiego J. W. Stalin i minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow, przyjęli premiera J. Cyrankiewicza, wicepremiera Wł. Gomułkę — Wiesława i ministra Przemysłu i Handlu H. Minca.

MOSKWA. PAP. — W dniu 16 bm. o godzinie 12,30 premier tow. Józef Cyrankiewicz złożył na Kremlu wizytę przewodniczącemu prezydium Rady Najwyższej ZSRR Mikołajowi Szwerinowi. W czasie wizyty, która miała

ciepły i serdeczny charakter obecny był ambasador ZSRR w Polsce — Lebediew.

MOSKWA (PAP) — Cała prasa radziecka zamieszcza na czołowych miejscach wiadomość o przyjeździe polskiej delegacji rządowej. Dosłowny tekst oświadczenia premiera Cyrankiewicza i zdjęcia z momentu powitania członków delegacji przez ministra Mołotowa.

Warszawa

Trzecia rocznica wyzwolenia Warszawy. Trzy lata temu wojsko Polskie u boku Armii Radzieckiej wkroczyło do tego miasta — powalonego, lecz niewyciężonego.

Wydawało się wtedy ludziom małego ducha, że nieprędko narodzi się nowe życie na ruinach, na niewygasłych jeszcze zgliszczach.

Poprzysięgli sobie Niemcy, że zniszczą Warszawę — stolicę walczącego narodu. Lecz nie zdołali groźby obrócić w czyn, gdyby nie zdrada panów z Londynu.

Lud Warszawy walczył po bohatersku na barykadach powstańczych. Lud Warszawy walczył — po dwukroć zdradzony przez Borę i jego londyńskich przełożonych. Gdy powstańcy — i ci z AK i ci z AL — spływali krwią Bór spokojnie paktował z niemieckim generałem von dem Bachem, obmyślał plany kapitulacji, gdy jeszcze były szanse obrony miasta, obrony, lub ewakuacji ludności.

Dzisiaj te bolesne sprawy są znane wszystkim Polakom. I jeżeli o nich piszemy w trzecią rocznicę Wyzwolenia, to po to tylko, by na tle tragicznych wspomnień jaśniej zabłysła radość z ogromu osiągnięć trzech lat wolności.

Warszawa żyje. Żyje i jest stolicą wielkiego państwa. Naprzekór wrogom i mimo niewiary ludzi małych, Warszawa żyje i jest symbolem niespożytej siły narodu, który ujął władzę w swe ręce wbrew krwawym zakusom Borów i Andersów.

Od pierwszych dni wolności Warszawa jest siedzibą Prezydenta i Rządu Rzeczypospolitej. Warszawa rośnie. Coraz więcej domów odbudowanych, coraz więcej ludności. Przenoszą się do stolicy urzędy i instytucje, które dotąd gościła Łódź, lub inne miasta Polski.

Warszawa jest znów ośrodkiem życia politycznego i kulturalnego — całego kraju. Ale jest i czymś więcej — jest NATCHNIENIEM ludu polskiego, budującego swój dom — Polskę ludową.

Słynny pisarz radziecki Ilija Erenburg napisał w swym artykule o Polsce: „Dawniej przedstawiano Polskę z mieczem, lub lirą u boku. Okazało się, że jest jej również do twarzy z ciężkim młotem nowych lat”.

J. T.

W czasie rozmowy obecni byli ambasador ZSRR w Warszawie Lebediew i ambasador RP w Moskwie Naszkowski.

Nowe sukcesy wojsk Markosa

Zdobycie Arakhowy — miasta położonego o 60 km. od Aten

RZYM PAP. — Według informacji, podanych przez radiostację wolnej Grecji, ostatnie niepowodzenia armii ateńskiej wywołały burzliwą dyskusję w parlamencie w Atenach.

Deputowani socjalistyczni w interpelacji, skierowanej do rządu, oskarżyli go o całkowitą bezsilność. Stwierdzili oni, że w ostatnich czasach, dziesiątki miasteczek w okrogach ata-

czających Ateny przeszły w ręce zwolenników Markosa. Sytuacja w Eubel i Attyce jest coraz to krytyczniejsza. Można powiedzieć, że stolica jest prawie otoczona.

Minister wojny Stratos oświadczył, że armia rządowa nie jest w stanie zapewnić władzy we wszystkich miastach i miasteczkach dookoła stolicy, gdyż zmuszona jest walczyć na całym obszarze Grecji z oddziałami Markosa. Tego rodzaju interpelacje, — stwierdził Stratos, — są niepotrzebne, a nawet szkodliwe, gdyż nie mogą mieć innego rezultatu, jak tylko zachęcić zwolenników Markosa w Atenach do zwiększenia swojej aktywności.

Gdy minister sugerował deputowanym, żeby zamiast składać interpelacje do rządu, udali się do swoich prowincji, przerwano mu ze wszystkich stron okrzykami: „nikt nie pojedzie na prowincję, gdyż nikt nie chce dzielić losu Koutsopetalosa, deputowanego z partii liberalnej, który dostał się ostatnio do niewoli armii demokratycznej w Attyce”.

Blum atakuje granice Polski!

Pacholek giełdjarzy z Wall-street ujada na wzór Churchilla

PARYŻ PAP. — Leon Blum ogłosił na łamach „Populaire” artykuł, w którym zakwestionował polskie granice zachodnie. Falszując stan faktyczny Blum twierdzi, że Śląsk jak i Zagłębie Ruhry znajduje się w Niemczech, po czym stawia cynicznie pytanie: „dlaczego umiędzynarodowienie Ruhry nie ma być uzupełnione umiędzynarodowieniem Śląska?”

W kołach politycznych i dziennikarskich Paryża nie ukrywa się niesmaku, jaki wywarł artykuł Bluma o Śląsku. Przypomina się, że

przedstawiciele rządu francuskiego w okresie, w którym Blum lub bliscy jego współpracownicy zajmowali stanowiska premiera Francji, niejednokrotnie podkreślali polskość Śląska. Obecnie Blum ujawnił bez maski swe oblicze pacholka Wall-Street.

Blum powtarza bowiem argumenty Waszyngtonu, wypowiadając się na rozkaz imperialistów amerykańskich — za rewizjonizmem niemieckim.

Sojusz bułgarsko-rumuński

został podpisany uroczystie w Bukareszcie przez premierów Grozę i Dymitrowa

BUKARESZT PAP. — W rumuńskim ministerstwie spraw zagranicznych nastąpiło w piątek o godz. 11-ej przed południem uroczyste podpisanie paktu przyjaźni i wzajemnej pomocy między Rumunią a Bułgarią.

Pakt został podpisany przez premierów Gro-

zę i Dymitrowa wobec wszystkich przedstawicieli rządu rumuńskiego, wysokich urzędników rumuńskiego ministerstwa spraw zagranicznych oraz członków delegacji bułgarskiej.

Po podpisaniu paktu premier Dymitrow oraz pozostali członkowie delegacji bułgarskiej

otrzymali wysokie odznaczenia nowego orderu „Gwiazdy Republiki Rumuńskiej”.

Przed gmachem ministerstwa spraw zagranicznych zgromadziły się nieprzebrane tłumy mieszkańców Bukaresztu.

BUKARESZT PAP. — W czwartek wieczorem premier Dymitrow przyjął liczną delegację z różnych okolic Rumunii, przedstawicieli armii rumuńskiej, związków zawodowych, chłopów, kobiet oraz rumuńskich brygad pracy, które brały udział w pracy na terenie Bułgarii i dzieci rumuńskich, które spędziły wakacje w Bułgarii.

Delegaci w serdecznych słowach dali wyraz swych uczuć wobec premiera Dymitrowa, jako mężnego bojownika demokracji i przywódcy narodu bułgarskiego. Premier Dymitrow, dziękując, podkreślił przyjaźń nowej Bułgarii dla nowej Rumunii.

Demonstracje antybrytyjskie w Kantonie

LONDYN PAP. — Agencja Reutera komunikuje z Kantonu, że doszło tam do gwałtownych demonstracji antybrytyjskich o niespo-

kany dotychczas nasileniu. Demonstranci podpalili gmach konsulatu brytyjskiego, niszcząc go kompletnie. Również lokal agencji Reutera został poważnie uszkodzony.

Jugosławia - Węgry - Bułgaria



Zdjęcia z uroczystych aktów podpisania sojuszu jugosłowiańskiego - węgierskiego i jugosłowiańsko - bułgarskiego. Zdjęcie I-sze — Marszałek Tito i premier Dymitrow podpisują akt sojuszu w Warnie. Zdjęcie II-gie: marsz. Tito i premier Dinnyes podpisują akt sojuszu w Budapeszcie.

Rozłam w rządzie Indonezji

PARYŻ PAP. — Agencja France Presse donosi z Batawii, że w związku z przyjęciem przez republikański rząd indonezyjski propozycji Holandii — podało się do dymisji 5-ciu członków rządu, należących do partii muzułmańskiej „Masoeni”. Ustąpił również dwaj przedstawiciele tej partii, którzy brali udział w rokowańach.

Zawiadomienie

Wydział Przemysłowy ŁK PPR komunikuje, że w dniu 17.1.48 r. o godz. 14-ej odbędzie się wspólne zebranie partyjnego aktywu gospodarczego PPS i PPR w lokalu TUR-u przy ul. Kopernika Nr. 8.

Omówiona zostanie sprawa współzawodnictwa pracy. Obecność Dyrektorów, Sekretarzy Kół Fabrycznych i przodowników pracy obowiązkowa.

Zaproszeń nie wysyłamy.

WKS 1-18-1948

